

VI. Miscellanea.

1. Komisja kodyfikacyjna.

Prace komisji kodyfikacyjnej w kierunku ujednostajnienia ustawodawstwa polskiego posunęły się o duży krok naprzód.

Wydawanie ustaw w Rzeczypospolitej należy formalnie do Sejmu i Senatu, ale przygotowanie ustaw, cała żmudna i ciężka robota przygotowawcza koncentruje się w komisji kodyfikacyjnej.

Komisja kodyfikacyjna dzieli się na wydziały: cywilny i karny, a te wydziały na poszczególne sekcje.

W okresie od 1 stycznia 1922 r. do 1 września 1922 w Wydziale Cywilnym, w Sekcji Prawa Cywilnego przygotowano projekt b. ważnej ustawy o prawie autorskiem. W sekcji postępowania cywilnego przygotowano referat, dotyczący całokształtu procedury cywilnej w postępowaniu sądowym, oraz kwestionariusz prawa konkursowego, który ma być przedmiotem merytorycznych obrad nad zasadami przyszłego prawa konkursowego. W końcu rozpoczęto pracę nad ordynacją notarialną i adwokacką, którą Sejmowa Komisja Prawnicza uznała za sprawę nagłą. W sekcji prawa handlowego ukończono 2 i 3 czytanie projektu prawa wekslowego, który w czasie najbliższym przedstawiony zostanie Wydziałowi Cywilnemu Komisji.

Wydział karny w okresie sprawozdawczym odbył szereg posiedzeń, poświęconych projektowi ustawy o ustroju sądownictwa.

Sekcja Prawa Karnego ogłosiła drukiem dwa następne zeszyty protokołów obrad, dotyczących części ogólnej Kodeksu Karnego. Projekt ten przyjęła sekcja, wprowadzając szereg zmian i poprawek i postanawiając opublikować go w języku polskim i francuskim.

Do podkomisji redakcyjnej powołano prezesa Sekcji i zarazem referenta głównego projektu, prof. Makarewicza, wiceprezesa Sekcji, p. Ministra Makowskiego i sekretarza Wydziału Karnego, zarazem korreferenta rozdziału I projektu, prof. Rappaporta.

W najbliższym czasie Sekcja pragnie opracować dalsze kwestionariusze co do poszczególnych działów Kodeksu Karnego, a przede wszystkim rozważy złożony już przez wiceprezesa sekcji, Makowskiego, kwestionariusz w przedmiocie przestępstw przeciwko państwu.

W sekcji postępowania karnego dobiegają do końca prace Podkomisji, złożonej z prof. Krzymuskiego, Mogilnickiego i podse-

kreterza stanu Rymowicza. Podkomisja opracowała ostatecznie pierwsze 10 rozdziałów części ogólnej według pierworysów prof. Krzymuskiego i Mogilnickiego całe postępowanie przed sądem okręgowym, wyrokującym w I instancji, przed sądem powiatowym i sądem przysięgłych i przeszło połowę ustawy o postępowaniu w sprawach apelacyjnych. W opracowaniu jest obecnie dalszy ciąg części ogólnej, dalszy ciąg postępowania apelacyjnego i postępowanie przed Sądem Najwyższym. Według wszelkiego prawdopodobieństwa przed końcem roku bieżącego podkomisja ukończy swe prace i złoży cały gotowy projekt pod obrady Sekcji.

Dotychczas już opracowane projekty ustaw w dziedzinie prawa karnego świadczą, że przyszłe polskie prawo materialne karne będzie ogromnie surowe. Surowość zresztą, w myśl starego hasła: *Pereat mundus, fiat justitia*, jest obecnie prądem dominującym każdego ustawodawstwa na świecie, jako reakcja na wzrastającą niepomierne w okresie powojennym przestępczość.

Poza pracami ściśle prawniczemi, komisja kodyfikacyjna osiągnęła poważne wyniki w zakresie czynności informacyjno-prasowych i opiniotwórczych, nawiązując kontakt z ośrodkami pracy kodyfikacyjnej zagranicą, zwłaszcza we Francji, w Belgii, we Włoszech, w Czechosłowacji, Jugosławii i ostatnio w Rumunii. Użytkowano w ten sposób szereg cennych dla komisji wiadomości i materiałów porównawczych, zarówno z dziedziny kodyfikacji: prawa cywilnego, jak i karnego. (Rzeczp.)

2. Orzeczenie Sądu Najwyższego

w sprawie dopuszczania adwokatów, mających siedzibę w jednej z dzielnic Państwa, do występowania w roli pełnomocników lub obrońców stron w sprawach cywilnych i karnych, toczących się w innej dzielnicy naszego Państwa.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego Sądu Najwyższego dnia 12 czerwca 1922 r.

Sąd Najwyższy rozpoznawał odezwę Ministra Sprawiedliwości z dn. 31 marca 1922 r. L. II. Nr. 1347/21, z wnioskiem o wydanie opinii Sądu Najwyższego, co do pytania: Czy na podstawie obowiązujących obecnie ustaw i rozporządzeń oraz teraźniejszego ustroju Państwa Polskiego, adwokaci, mający siedzibę w jednej dzielnicy, mogą być dopuszczani, jako pełnomocnicy stron w sprawach karnych i cywilnych w innej dzielnicy, przy uwzględnieniu również różnic pod względem ustawodawstwa między b. Królestwem Kongresowem a Ziemiami Wschodnimi.

Po wysłuchaniu sprawozdań, wyznaczonych w tej sprawie referentów, w osobach sędziów Stelmachowskiego, Dbałowskiego i Wermińskiego, oraz wniosków Prokuratora, Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Obowiązujące w różnych dzielnicach Rzeczypospolitej ustawy postępowania sądowego, normując zastępstwo procesowe stron przez adwokatów, mają, oczywiście, na myśli ustrój adwokatury, jaki w każdej z poszczególnych dzielnic ustanowiły odnośne ustawodawstwa. Organizacja sądowa i, postępowanie sądowe są dotąd w każdej dzielnicy odrębne i jedynie ustrój Sądu Najwyższego, jako wspólnej dla całej Rzeczypospolitej magistratury naczelnej, stanowi w tej mierze wyjątek. Narówni z ustrojem sądownictwa, i ustrój adwokatury, jako jednego z organów wymiaru sprawiedliwości, normują ustawy dzielnicowe. To nie przesądza jednak kwestji, jakie znaczenie w poszczególnych ustawach dzielnicowych ma pojęcie „adwokata”. W tym względzie można stosować albo wykładnię ścisłą, opierając się na literze prawa ustaw dzielnicowych, albo też, mając na oku jedność Państwa i jego sądownictwa, stosować wykładnię rozciągłą i, w imię dążenia ku jednoci urzędów państwowych, nadać pojęciu „adwokata” znaczenie, najlepiej odpowiadające zmienionym wskutek wskrzeszenia Państwa Polskiego stosunkom politycznym oraz duchowi czasu i tendencji naszego ustawodawstwa.

2. Duchowi czasu i dążeniom ustawodawstwa polskiego najlepiej odpowiadałaby wykładnia pojęcia „adwokata”, zmierzająca do zjednoczenia adwokatury na całym obszarze połączonych, ziem polskich, a więc ustalająca zasadę, że wszyscy adwokaci, którzy urzędują obecnie w jednej z dzielnic Rzeczypospolitej, mogą uprawiać swój zawód i w innych dzielnicach Państwa. W interesie tedy jednolitości Rzeczypospolitej i w imię przewodnich dążeń Państwa i Narodu, przenikających nasze ustawodawstwo, taką właśnie wykładnię należałoby zastosować, w odpowiedzi na roztrząsane zagadnienia, o ile po temu nie stoją na przeszkodzie pozytywne przepisy ustawy.

3. W b. Królestwie Kongresowym art. 44 i 245 rosyjskiej Ustawy Postępowania Cywilnego i art. 44 i 565 Ustawy Postępowania Karnego, mówiące o pełnomocnikach i obrońcach stron, odnoszą się bezpośrednio tylko do adwokatów, w myśl art. 3 dekretu w przedmiocie statutu tymczasowego Palestry Państwa Polskiego z 24 grudnia 1918 r. (Dz. Praw 1918 r. Nr. 22 poz. 75). Nigdzie jednak ustawa nie ogranicza pojęcia adwokata jedynie do adwokatów, mających siedzibę w granicach b. Królestwa Kongresowego. Wobec tego, jest możliwa, a tern samem w myśl wyżej przytoczonych zasad i najstosowniejsza wykładnia, że przez pojęcie adwokata w rosyjskich ustawach postępowania zarówno cywilnego, jak i karnego należy rozumieć nie tylko adwokatów z b. Kongresówki, lecz również i adwokatów z innych dzielnic Rzeczypospolitej.

4. Niema pod tym względem różnicy pomiędzy b. Królestwem Polskiem Kongresowym a Ziemiami Wschodniemi Rzeczypospolitej..

Aczkolwiek, w myśl art. 356 i 383—385 rosyjskiej Ustawy Ustroju Sądownictwa, adwokaci byli zaliczeni do poszczególnych Izb Sądowych (sądów apelacyjnych), jako uprawnieni do prowadzenia spraw we wszystkich sądach danego okręgu apelacyjnego, niemniej jednak w literaturze prawniczej rosyjskiej, jak i w zupełnie ustalonym w tej mierze orzecznictwie (orz. cyw. Dep. Senatu Ros. Nr. 881/1872 r.) panował pogląd niezachwiany, że adwokaci mieli prawo wykonywania swego zawodu w całym państwie rosyjskim, a lokalizację adwokatury odraczano tam do czasu ustalenia listy adwokatów przysięgłych (por. art. 387 i 388 Ustawy Ustroju Sądownictwa, art. 245 Ustawy Post. Cyw.), co nigdy nie nastąpiło. To też, mimo, że b. Kongresówka stanowiła okręg Izby Sądowej Warszawskiej, a obecne Ziemie Wschodnie Rzeczypospolitej należały do okręgu Izb Sądowych Wileńskiej i Kijowskiej adwokaci warszawscy mogli wtedy wykonywać swój zawód w Grodnie, Łucku i t. d., i nawzajem, adwokaci z Litwy i Rusi mieli prawo orędownictwa w sądach w b. Królestwie. Taki był stan rzeczy przed wojną światową, a ponieważ ustawy postępowania cywilnego i karnego pozostały te same, niema żadnych podstaw do twierdzenia, iżby miało być inaczej obecnie, kiedy obszary wschodnie Polski (okręg sądu apelacyjnego Ziem Wschodnich) czyli teraz Sądu Apelacyjnego Wileńskiego wraz z b. Kongresówką (Okręg Sądów Apelacyjnych Warszawskiego i Lubelskiego) weszły w skład Rzeczypospolitej. Okoliczność, że adwokatura w b. Królestwie Kongresowym istnieje i działa teraz na zasadzie dekretu z 24 grudnia 1918 r. (D. P. 1918, Nr. 22 poz. 75), który się na kresy wschodnie nie rozciąga¹⁾, nie może wpływać na odmienne rozstrzygnięcie rozważonego zagadnienia. Wydając statut tymczasowy Palestry „na ziemiach polskich dawnego zaboru rosyjskiego” (art. 1 przepisów przechodnich do pomienionego dekretu) ustawodawca polski reformował stan rzeczy, odziedziczony po rosyjskim panowaniu w kraju, w celu nadania adwokaturnie szerokiego samorządu, ale wcale nie wkraczał w dotyczące adwokatury przepisy proceduralne. Z uwagi więc na stosunki przedwojenne, należy przyjąć do wniosku, że prawo adwokatów z b. Królestwa Kongresowego do występowania przed sądami Ziem Wschodnich możnaby kwestionować tylko, jeśliby rzeczony dekret wyraźnie w tym przedmiocie zawierał postanowienie, albo jeśliby taki zakaz mieścił się w rozporządzeniach, wydanych dla województw wschodnich. Że zaś takiego postanowienia i takiego zakazu niema, prawa adwokatury z b. Królestwa Kongresowego

¹⁾ Rozciągnięcie na Ziemie wschodnie mocy obowiązującej dekretu z dnia 24 grudnia 1918 r. w przedmiocie statutu tymczasowego Palestry państwa polskiego nastąpiło dopiero po wydaniu niniejszej opinii, mocą rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 czerwca 1922 ogłoszonego w Dz. U. 29/VI 1922 (N. 47 poz. 416) (Przyp. Sekr.)

do działania na obszarach Ziem Wschodnich nie mogą ulegać za-
przeczeniu, a skoro adwokatów z b. Kongresówki i z Ziem Wscho-
dnych ze względu na jedność obowiązującej tu i tam procedury, na-
leży jednakowo traktować w tej mierze, przeto i adwokaci z Ziem
Wschodnich mogą występować przed sądami b. Kongresówki.

5. Podobnie, jak w b. Kongresówce, przedstawia się stan
prawny odnośnej kwestji w b. zaborze austriackim. W rozumieniu
§ 27 austr. Procedury Cywilnej, jest adwokatem, kogo za adwokata
uznaje austriacka Ordynacja Adwokacka (§ 1 austr. Ord. Adw.) a
stanowisko adwokata, uzyskane w którymkolwiek z krajów Mo-
narchii Austriackiej, uprawniało do wykonywania adwokatury
w sądach wszystkich krajów całego państwa. Ordynacji tej nie
uzgodniono jeszcze ustawowo z nowem położeniem politycznem,
wywołanem przez wskrzeszenie Państwa Polskiego; wymaga więc
ona logicznej wykładni, celem przystosowania § 1 austr. ordynacji
adwokackiej do ustroju Rzeczypospolitej. Wykładnia zaś ta, w imię
zasad, przytoczonych powyżej ad 2, i zgodnie z rozumowaniem,
przyjętem przy roztrząsaniu tej kwestji w stosunku do b. Królestwa
Kongresowego i do Ziem Wschodnich, każe, z punktu widzenia usta-
wodawstwa, obowiązującego w b. zaborze austriackim, rozciągać
pojęcie adwokata do wszystkich adwokatów, zaliczonych do Pa-
lestry, w którejkolwiek dzielnicy Rzeczypospolitej.

6. Natomiast inny jest w tej mierze stan prawny w b. dziel-
nicy pruskiej, bo niemiecką ordynację adwokacką ustawodawstwo
polskie już przystosowało do nowego porządku rzeczy, tutaj więc
nie można i nie potrzeba uciekać się do tego rodzaju wykładni, jaka
w myśl powyższego, jest właściwa względem odnośnych postano-
wień w b. zaborze rosyjskim i austriackim, lecz należy stosować
pozytywne przepisy ustawy, uzgodnione z obecnym stanem rzeczy.
Z mocy tych przepisów, adwokatem w b. dzielnicy pruskiej może
zostać każdy obywatel Rzeczypospolitej, posiadający kwalifikację
do zajęcia tam stanowiska sędziowskiego (§ 1 Ordynacji Adwokac-
kiej, w brzmieniu ust. 1 art. 1 rozporządzenia Ministra b. dzielnicy
pruskiej z 23 czerwca 1920 r. „Dziennik Urzędowy” 1920 r. poz. 303),
artykuł zaś 1 rozporządzenia Ministra b. dzielnicy pruskiej z 15
grudnia 1919 r. („Tygodnik Urzędowy” str. 414) głosi, że z osób, po-
chodzących z innych dzielnic Rzeczypospolitej, sędziami w b. dziel-
nicy pruskiej mogą być mianowani: pracownicy z b. zaboru rosyj-
skiego, jeżeli, według przepisów, obowiązujących w tym zaborze,
posiadają kwalifikację na sędziego, lub adwokata przysięgłego,
i prawnicy z b. Austrii, jeżeli, wedle przepisów austriackich lub bo-
śniacko-hercogowińskich, zdobyli prawo nominacji na sędziego, ad-
wokata, lub notariusza.

Do tego jednak dochodzi ograniczenie, że prawnicy, którzy,
z mocy przepisów, obowiązujących w b. zaborze rosyjskim, zdobyli

kwalifikację na adwokata, albo, wedle przepisów austriackich lub bośniacko-hercegowińskich, posiadli kwalifikację na adwokata lub notariusza, mogą do wykonywania zawodu adwokackiego w b. dzielnicy pruskiej być dopuszczeni dopiero, gdy co najmniej przez przeciąg jednego roku byli w niej czynni, jako asesorowie lub sędziowie (§ 4 ust. 2 łącznie z § 5 L. 7 Ord. Adw., w brzmieniu rozp. z 23 czerwca 1920 r.). Powyższe zaś zasady mają zastosowanie do czynności adwokatury zarówno w sprawach cywilnych, jak karnych (§ 26 Ord. Adw. łącznie z § 78 U. P. C. i z § 138 ust. 1 U. P. K. w nowym brzmieniu) z tern atoli ułatwieniem, co do spraw karnych, że w nich sąd każdorazowo może dopuszczać do obrony adwokatów z innych dzielnic Rzeczypospolitej (§ 138 ust. 2 U. P. K.), a adwokaci będący jednocześnie profesorami prawa w państwowej wszechnicy polskiej, mogą, bez, żadnego szczególnego zezwolenia, występować w roli obrońców w sprawach karnych, narówni z adwokatami dopuszczonymi do wykonywania adwokatury w b. dzielnicy pruskiej (ust. 1 § 138 U. P. K. w nowym brzmieniu).

7. Zgoła odrębnie należy traktować obronę i zastępstwo stron przed Sądem Najwyższym. Jako magistratura wspólna dla całej Rzeczypospolitej i dla spraw z wszystkich jej dzielnic, stanowiąca ostatnią instancję, musi on stać otworem dla adwokatów z każdej dzielnicy. Że zaś Sąd Najwyższy ma w zasadzie ustrój jednolity i zarówno utworzenie w jego łonie poszczególnych izb, jak i podział spraw pomiędzy izbami, dzieje się ze względów praktycznych, bez ustawowego w tej mierze nakazu, owszem całkowicie i wyłącznie wedle woli i uznania Sądu, i bez autonomicznej odrębności izb, więc i obrony w nim, i zastępstwa stron przez adwokatów nie można ograniczać do poszczególnych izb, lecz należy uznać zasadę, że adwokat z każdej dzielnicy Państwa Polskiego może zarówno w sprawach cywilnych, jak karnych występować w Sądzie Najwyższym przed każdą jego izbą.

8. Pewne odchylenie od powyższej zasady zawierają przepisy, obowiązujące dla b. dzielnicy pruskiej. Tutaj bowiem w sprawach cywilnych zakładanie rewizji, jej uzasadnienie i wnoszenie podań, zawierających przyłączenie się do rewizji, odbywać się może jedynie za pośrednictwem adwokatów, dopuszczonych do wykonywania adwokatury w b. dzielnicy pruskiej (§ 78 Pr. Cyw. w brzmieniu rozp. Min. b. dzieln. pr. z 15 maja 1920 r. art. 1 L. 1 „Dziennik Urzędowy” poz. 208, łącznie z § 8 Ord. Adw. w nowym brzmieniu), ale zatem w Sądzie Najwyższym i w szczególności na ustnej w nim rozprawie adwokaci z innych dzielnic Rzeczypospolitej mogą i w sprawach, pochodzących z b. dzielnicy pruskiej, występować bez żadnych ograniczeń. Co zaś do spraw karnych z tej dzielnicy, w Sądzie Najwyższym obowiązują przepisy Ustawy Postępowania Karnego, dotyczące rewizji (art. 3 rozp. z 15 maja 1920 r.) i przeto.

w myśl ustępu 2 § 385 U. P. K., wnioski rewizyjne w sprawach kar-nych mogą tam składać tylko bądź dopuszczeni do wykonywania tam adwokatury adwokaci, bądź uprawnieni obrońcy oskarżonych (por. wyż. ustęp 6).

Z tych zasad Sąd Najwyższy na mocy ust. a art. 3 dekretu z dnia 8 lutego 1919 r. o ustroju Sądu Najwyższego („Dziennik Praw” 1919 r. Nr. 15, poz. 199), tytułem opinii Sądu Najwyższego w przedmiocie zagadnień, postawionych przez Ministra Sprawiedliwości, uchwała uznać: że obowiązujące obecnie w Rzeczypospolitej Polskiej ustawy i rozporządzenia z mocą ustaw, nie nasuwają przeszkód do dopuszczenia adwokatów, mających siedzibę w jednej z dzielnic Państwa Polskiego, do występowania w roli pełnomocników lub obrońców stron w sprawach cywilnych i karnych, toczących się w innej dzielnicy naszego Państwa, z wyjątkiem atoli ziem polskich b. zaboru pruskiego, jako wyraźny mających w tym względzie przepis obowiązujący polskiego już pochodzenia (Rozp. z 23 czerwca 1920 r.).

3. Sądownictwo administracyjne w Województwie Śląskiem.

Sądownictwo administracyjne sprawuje w części górnośląskiej Województwa Śląskiego

- a) Wydział powiatowy (miejski),
- b) Wojewódzki Sąd Administracyjny,
- c) Śląski Trybunał Administracyjny (Senat administracyjny przy Sądzie Apelacyjnym).

Wydziały powiatowe i Wojewódzki Sąd Administracyjny współdziałają nadto przy prowadzeniu ogólnej administracji Województwa w wypadkach przewidzianych ustawą. Prócz tego powołane są do tego następujące władze:

- d) Magistrat,
- e) Rada Wojewódzka.

I. instancja: Wydział powiatowy składa się ze starosty jako przewodniczącego, oraz 6 członków.

Rozporządzeniem Wojewody Śląskiego z dnia 17 czerwca 1922 r. (Dz. Ust. Śl. Nr. 1, poz. 3) zostały Wydziały powiatowe rozwiązane. Postanowiono tam, że aż do przeprowadzenia wyborów do nowych sejmików powiatowych winno się bez zwłoki ustanowić we wszystkich powiatach komisaryczne wydziały powiatowe. Członków komisarycznego wydziału powiatowego mianuje Wojewoda po wysłuchaniu Starosty.

Na podstawie tego przepisu zamianował Wojewoda członków komisarycznych wszystkich wydziałów powiatowych części górnośląskiej Województwa Śląskiego. Spis członków został ogłoszony w Gazecie Urzędowej nr. 8.

II. instancja : Wojewódzki Sąd Administracyjny.

W miejsce Wydziału Obwodowego (Bezirksausschuss) stworzono rozporządzeniem Wojewody z dnia 1. VIII. 22. (Dz. Ust. Sl. Nr. 12, poz. 42) dla części górnośląskiej Województwa Śląskiego Wojewódzki Sąd Administracyjny z siedzibą w Katowicach, który obejmuje cały zakres działania Wydziału Obwodowego, Sąd ten rozpoczął swą działalność dnia 1 września 1922 r.

W kolejalnych posiedzeniach Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego biorą udział:

a) przewodniczący lub jego zastępca, b) jeden sędzia zawodowy, c) trzech sędziów niezawodowych.

Przewodniczącego i jego zastępcę oraz sędziów zawodowych mianuje dożywotnio Naczelnik Państwa na wniosek Wojewody.

Sędziów niezawodowych wyznacza Tymczasowa Rada Wojewódzka, względnie Rada Wojewódzka podług istniejących przepisów.

III. instancja: Śląski Trybunał Administracyjny (Senat Administracyjny Sądu Apelacyjnego) został powołany do życia rozporządzeniem Tymczasowej Rady Wojewódzkiej z dnia 18 lipca 1922 r. (Dz. Ust. Sl. Nr. 8 poz. 30). Na instytucję tę przechodzą atrybucie Najwyższego Sądu Administracyjnego (Oberverwaltungsgericht) w Berlinie, Krajowego Urzędu Wodnego w Berlinie, Skarbowego Trybunału Rzeszy w Monachium i Związkowego Urzędu dla spraw Swojszczyzny w Berlinie w stosunku do ziem byłego Śląska pruskiego wchodzących w skład Województwa Śląskiego. W stosunku zaś do ziem byłego Śląska Cieszyńskiego przechodzą na Senat administracyjny Sądu Apelacyjnego atrybucje byłego Austriackiego Najwyższego Trybunału Administracyjnego we Wiedniu (Oberster Verwaltungsgerichtshof).

W Senacie Administracyjnym utworzy się:

- 1) Izbę względnie Izby dla spraw administracyjnych,
- 2) Izbę względnie Izby dla spraw wodnych,
- 3) Izbę względnie Izby dla spraw podatkowych,
- 4) Izbę względnie Izby dla spraw swojszczyzny.

Izby rozstrzygają w gronie trzech członków, między którymi zawsze musi być jeden z kwalifikacjami sędziowskimi i jeden z kwalifikacjami wyższego urzędnika administracyjnego.

Śląski Trybunał Administracyjny (Senat Administracyjny Sądu Apelacyjnego) jest instytucją przejściową. Z chwilą ujednostajnienia danego prawodawstwa dla całej Polski zostanie on wcielony do Najwyższego Trybunału Administracyjnego w Warszawie, który będzie trzecią instancją w odniesieniu do Wydziałów powiatowych, i Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Rada Wojewódzka.

Agendy, które sprawowała dotąd Rada prowincjonalna (Provinzialrat) przechodzą na podstawie ustawy autonomicznej na Radę Wojewódzką.

Przeciw uchwałom (Beschluss) Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego wolno mnieść zażalenia do Rady Wojewódzkiej w wypadkach, w których ustawa to przewiduje.

Przeciw wyrokom (Urteil) Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego wolno wnieść odwołanie, względnie rewizję do Śląskiego Trybunału Administracyjnego w wypadkach, w których ustawa to przewiduje.

W sprawie zakresu działania wszystkich wyżej wymienionych władz są miarodajne dotychczasowe ustawy aż do chwili, w której Sejm Śląski (Tymczasowa Rada Woj.) lub Sejm Rzeczypospolitej odnośnych ustaw nie zmienia. Uchwały lub wyroki, wydane przez instancje niekompetentne, są nieważne.

Powyższe wywody odnoszą się jedynie do części górnośląskiej Województwa Śląskiego. W części cieszyńskiej Województwa Śląskiego obowiązują dawne ustawy austriackie. Niema tam sądów administracyjnych pierwszej i drugiej instancji. Przeciw zarządzeniu starosty wolno było wnosić rekurs do prezydenta kraju, zaś przeciw zarządzeniu prezydenta rekurs do ministra. Dopiero orzeczenie ministra wolno było zacząć w Najwyższym Trybunale Administracyjnym. Przepisy niemieckie są oczywiście znacznie postępowe i dla ludności korzystniejsze. Dlatego pójdzie ewolucja w Województwie Śląskiem niewątpliwie w kierunku wprowadzenia takich sądów również w części cieszyńskiej Województwa. Tembardziej, że w Polsce utworzono już Najwyższy Sąd Administracyjny w Warszawie jako najwyższą instancję sądownictwa administracyjnego. Najbliższą pracą legistatyczną Sejmu Ustawodawczego w tej dziedzinie będzie prawdopodobnie utworzenie pierwszej i drugiej instancji sądów administracyjnych.

Wprowadzenie i utrzymanie sądów administracyjnych należy uważać za wielki postęp w administracji państwowej. Utwierdzają one bowiem w ludności zaufanie w sprawiedliwą administrację, przyczyniając się przez to w wielkiej mierze do utrwalenia silnych fundamentów pod gmach Rzeczypospolitej.

Dr. Włodzimierz Dąbrowski.

4. Fundusz wydawniczy „Ruchu”.

Na fundusz wydawniczy „Ruchu” złożyli:

1. Wydział Krajowy w Poznaniu	200.000
2. Centrala rolników w Poznaniu	200.000
3. Izba rolnicza w Poznaniu	100.000

4. Bank Przemysłowców	100.000
5. Wydział powiatowy w Inowrocławiu	100.000
6. Magistrat m. Poznania	50.000
7. Wydział powiatowy we Wrześni	50.000
8. Wydział powiatowy w Odolanowie	50.000
9. Izba rolnicza pomorska	50.000
10. Fabryka papierosów „Patria”	50.000

Uzupełnili dobrowolnie prenumeratę do wysokości obecnej: z Poznania: PP. Loga; Szczaniecki; Borowicz; dr. Drzażdżyński; Koźlikowski; dr. Hoppe; Chwat; Ostrowski; Osten-Sacken; Koszewski; Żółtowski; kpt. Hołownia; Górski; Tomaszewski.

Z a m i e j s c o w i : Dr. Skarżyński z Tarć; Świętochowski z Katowic; Barski z Leszna; Dr. Berkan z Leszna; Dr. Tomaszewicz z Gniezna; Bzowski z Kalisza; Leśniński z Czarnkowa; hr. Bniński z Gutowej; Nowak z Warszawy; Wojciechowski z Pyzdr; Fabiani z Warszawy; Peretiatkowicz z Warszawy; Konarzewski z Piotrkowa; dr. Ossowski z Torunia; Muszkat z Warszawy; Modrzewski z Lublina; Leoniak z Warszawy; Fischbach % Kościana; Staniewicz z Łucka; Rogajski z Kielc; Dr. Bogacz z Starogardu; Jacobson z Starogardu; Rosiński z Zamościa; Płocki z Mławy; dr. Granickt z Czortkowa; Myszowski z Warszawy; Andruszkiewicz z Warszawy; Zalewski ze Słupcy; Słomiński z Łodzi; Szuster z Radomia; Kohn z Łodzi; Michna z Lidy; Rakowski z Kowla; X. Siedlecki z Szymanowa; Tomasik ze Lwowa; Jachowski z Warszawy; Rintflejsz z Łomży; Płocki z Płocka; Banaszak z Ostrowa; Chłapowski z Bonikowa; Grabski z Koła; Kamberski ze Lwowa; X. Witkowski z Miechowa; Herse z Warszawy; Dr. Widrak z Czortkowa; dr. Próchnieki ze Lwowa; dr. Steinberg z Krakowa; X. Jałowy z Rzeszowa; Dzierzbicki z Kalisza; Machnicki z Warszawy; Szumieli z Pińczową; Potworowski z Goli; Baliński z Strzelna; Pospieszalski ze Śmigła; Zarzycki z Grodna; dr. Krokowski z Warszawy; Ciświcki z Lublina; Cielecka z Łucka; Horodyski z Sandomierza; dr. Maliński z Ostrowa; Walterówna z Łodzi; Smogorzewski z Sosnowca; Kon z Sosnowca; dr. Offner z Tarnowa; Zalewski z Krzemieńca; Szrednicki z Łomży; dr. Natanson z Warszawy; dr. Morgenstern z Przemysła.

Banki i instytucje prywatne w Poznaniu: Bank Zw. Sp. Zarobk.; Związek przemysłu cukrowniczego; Izba przemysłowo-handlowa; Bank Centralny; Centrala Żyrowa kas oszczędności; Bank Zjednoczenia; Pomorski Bank Ziemian; Zjednoczenie Zawodowe Polskie; Wielkopolska Izba Rolnicza; Bank Przemysłowców. Instytucje zamiejscowe: Izba przemysłowo-handlowa w Bydgoszczy; Herzfeld & Victorius w Grudziądzu; Bank

Zw. Sp. Zarobk. oddz. w Lublinie, Łodzi, Grudziądzu, Toruniu, Radomiu i Piotrkowie; maj. Książyn w Kazimierzu; Polski Bank handlowo-przemysłowy w Krakowie; Wyższa szkoła handlowa w Warszawie; Powiatowa kasa komunalna w Żninie; Bank T-w. Spółdzielczych w Warszawie; Bank handlowy w Warszawie; Powiatowa kasa komunalna w Wąbrzeźnie; Główna kasa miejska w Odolanowie; Powiatowa kasa komunalna w Pleszewie; Magistrat w Kołomyi; Powiatowa kasa główna i oszczędności w Starogardzie; Polski Bank przemysłowy we Lwowie; Powiatowa kasa komunalna w Odolanowie; Bank Rolniczy we Lwowie; Kasa kameralna w Wągrowcu; Magistrat w Czeladzi; Powiat, kasa komunalna w Tucholi; Główna kasa miejska w Toruniu; Miejska kasa kameralna w Rakoniewicach; Magistrat w Siedlcach; Kasa miejska w Stanisławowie; Rolnik w Chełmży; Powiatowa kasa komunalna w Kępnie; Główna Kasa miejska w Lesznie; Pomorska Izba Rolnicza w Toruniu. Instytucje państwowe: Starostwa w Pleszewie, w Leśnej, Wołkowysku, Nowym Tomyślu i Brzozowie; wydziały powiatowe nieszawski, brodnicki, strzelneński, gostyniński i rypiński; Okręgowy Urząd Ziemski w Piotrkowie; Kuratorium Okręgu Szkolnego w Toruniu; Najwyższa Izba Kontroli Państwowej w Warszawie; Biblioteka Sejmowa.*)

Księgarnia św. Wojciecha ofiarowała na rzecz „Funduszu Wydawniczego” należną jej za administrację czasopisma część prenumeraty (uzupełnionej).

Zwracamy się do wszystkich przyjaciół naszego pisma z usilną prośbą o poparcie, zarówno przez pozyskiwanie nowych prenumeratorów, jak również przez zasilanie Funduszu wydawniczego. Wszelkie kwoty składane na Fundusz wydawniczy „Ruchu” (pod adresem Redakcji) będą na tern miejscu ogłaszane.

*) Nazwiska pozostałych osób, które dobrowolnie uzupełnią prenumeratę, będą umieszczone w następnym zeszycie.

DO NABYCIA W KSIĘGARNIACH:

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej i ważniejsze; ustawy polityczne, wyd. drugie rozszerzone przez Prof. Dr. Peretiatkowicza., Poznań, 1922, str. 156.
- Jellinek J. „Ogólna nauka o państwie”, księga pierwsza, przełożył Prof. Dr. Peretiatkowicz, Warszawa, 1921, Hoesick.
- Ohanowicz Prof. Dr. „Przyrzeczenie publiczne”, studjum z prawa cywilnego, Poznań, 1921, Gebethner, cena 100 mk.
- Tenże. Zarys prawa cywilnego b. dzielnicy pruskiej. Część pierwsza- Nauki ogólne, Poznań, 1922, Fiszer i Majewski, str. 89.
- Tenże. Zarys prawa cywilnego b. dzielnicy pruskiej. Część druga : Zobowiązania. Poznań, 1922, Fiszer i Majewski, str. 127.
- Peretiatkowicz Prof. Dr. „Wojna a idea prawa”, wyd. 2-gie., Poznań, 1920 Gebethner, str. 32.
- Tenże. „Encyklopedia prawa, jako wstęp do nauk prawnych”, Poznań., 1922, Fiszer i Majewski (Wende), str. 80.
- Tenże. „Państwo współczesne”, Wyd. IV. rozszerzone, Poznań, 1922., Fiszer i Majewski (Wende) str. 84.
- Tenże. „Filozofia społeczna”. J. J. Rousseau'a, wyd. II przejrzane i uzupełnione, str. 216.
- Rousseau J. J. „Umowa społeczna”, przełożył i objaśnił Prof. Dr. Peretiatkowicz, wyd. 2-gie, Poznań, 1920, Gebethner.
- Rutkowski Prof. Dr. „Poddaństwo włościan w XVIII w. w Polsce i niektórych innych krajach Europy.” 1921, Gebethner.
- Rutkowski Prof. Dr., Sprawa włościańska w Polsce w XVIII i XIX wieku, Warszawa, 1922, str. 92, Biblioteka Składnicy-
- Tenże. ...Własność tabularna w Galicji podług stanu 1912 r., Lwów, Gubrynowicz, 1918.
- Tenże. „Statystyka zawodowa ludności wiejskiej w Polsce w drugiej połowie XVI w.”, wyd. Akad. Umiej., Kraków, 1918, Gebethner.
- Stelmachowski Dr. „Zarys pojęć socjologicznych i prawno-państwowych”, Poznań, 1919.
- Taylor Prof. Dr. „Pojęcie współdzielczości”, wyd. Akad. Umiej., Kraków, 1916, Gebethner, str. 131.
- Tenże. „Zasady spółdzielczości handlowo-rolniczej w świetle doświadczeń Galicji, Kraków, 1918, Gebethner, str. 30.
- Tenże. „Statyka i dynamika w teorii ekonomji”, wyd. Akad. Umiej... Kraków, 1919, str. 207.
- Tenże. „Reforma podatku gruntowego w Polsce”. Kraków, 1919, Krzyżanowski, str. 117.
- Tenże. „Sprawa robotnicza w oświeceniu idei chrześcijańskiej”, Poznań, 1921, Księg. św. Wojciecha, str. 14.
- Tenże. „Prawo skarbowe Rzeczypospolitej Polskiej”. 2 tomy.
- Winiarski. „Królestwo Polskie”. Dokumenty historyczne dotyczące prawno-politycznego stosunku Królestwa Polskiego do Cesarstwa Rosyjskiego, wydali Maciej ks. Radziwiłł i dr. Winiarski, Warszawa, 1915, Gebethner.
- Winiarski Dr., Rzecz polskie ze stanowiska prawa międzynarodowego, Poznań, 1922, str. 266, Gebethner.
- Tenże. „Les institutions politiques en Pologne au XIX siècle”, Paris, 1921, Picard.
- Zaleski Stefan Dr. „Démographie générale de la Pologne”, (str. 30r i 11 map i kartogramów oraz 22 strony wykresów), Lausanne, 1920., Gebethner.
- Tenże. „Poland, her people, history, industries, finance, science, literature, art. and social development, by Stefan Zaleski etc., London.
- Znaniecki Prof. Dr., Wstęp do socjologii, Poznań 1922, str. 450, Gebethner.
- Zoll Fryd. (starszy). „Rzymskie prawo prywatne”, Tom piąty, prawo rodzinne i spadkowe, opr.prof. Dr.Lisowski, Kraków, 1921, Czernecke